

# Robert Borkowski

---

## Radykalizacja jako kategoria analityczna w profilowaniu terrorystów

---

Bezpieczeństwo : teoria i praktyka : czasopismo Krakowskiej Szkoły Wyższej  
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego 8/4, 73-81

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.



**Robert Borkowski\***

## Radykalizacja jako kategoria analityczna w profilowaniu terrorystów

### Wprowadzenie

Od kilku lat pojęcie radykalizacji zyskało status kategorii analitycznej<sup>1</sup> w rozważaniach poświęconych formowaniu się grup terrorystycznych działających w krajach zachodniej hemisfery. Problematyka radykalizmu i radykalizacji w kontekście rozwoju terroryzmu o religijnej proveniencji jest ważnym obszarem dociekań współczesnych nauk społecznych. Do najważniejszych zagadnień badawczych w politologii, psychologii polityki, socjologii oraz kryminologii należą pytania o przebieg procesu nabywania ekstremistycznych przekonań i metod rekrutacji oraz indoktrynacji w grupach terrorystycznych. Do najtrudniejszych należą natomiast pytania o to, jakie punkty zwrotne w biografii potencjalnego terrorysty byłyby dostępne obserwacji i w jakich okolicznościach możliwe byłoby podjęcie działań prewencyjnych. Kolejne pytanie badawcze dotyczyłoby rozstrzygnięcia, czy procesy radykalizacji w przypadku grup skrajnej lewicy, skrajnej prawicy oraz grup ekstremistów religijnych są identyczne, czy też są odmienne. Powstaje wreszcie kwestia różnicy między przebiegiem radykalizacji opartej na procesach rekrutacji, szkolenia, indoktrynacji i konformizmu wobec grupy w komórkach terrorystycznych a przebiegiem autoradykalizacji zamachowców określaną w mediach mianem „samotnych wilków”.

\* Profesor nadzwyczajny doktor habilitowany, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Wydział Nauk o Bezpieczeństwie.

<sup>1</sup> Pojęcie kategorii analitycznej rozumiane jest tu w sensie kantowskim i związane z elementarnymi operacjami poznawczymi.

## Profilowanie kryminalne w prewencji antyterrorystycznej

Wyniki tego rodzaju badań i dociekań nad genezą grup terrorystycznych i osobowościami terrorystów mają ogromną użyteczność z punktu widzenia polityki bezpieczeństwa, prewencji, zapobiegania zamachom i neutralizowania grup terrorystycznych. Gdyby możliwe było precyzyjne profilowanie środowisk, w których zachodzą procesy radykalizacji, możliwe byłoby również przeciwdziałanie tym procesom i niedopuszczenie do powstawania terrorystycznych struktur organizacyjnych<sup>2</sup>. Jest to niespełnione marzenie wszystkich policji i służb specjalnych całego świata. Wśród przedstawicieli nauki oraz służb państwowych krajów zaangażowanych w zwalczanie współczesnego terroryzmu toczy się obecnie dyskurs poświęcony możliwościom, zakresowi oraz skali działań prewencyjnych tego rodzaju. Dawałoby to jednak w ręce rządzących oraz służb specjalnych niebywale silny oręż przekształcający współczesne demokracje w państwa antyutopijnej inwigilacji.

Idea tak daleko rozwiniętej prewencji, umożliwiającej całkowite wyeliminowanie przestępczości, znalazła swój wyraz w dziełach literackich i filmowych. Była podejmowana w wybitnych utworach spod znaku literackiej antyutopii oraz pisarstwa science fiction. W Orwellowskiej dystopii całe społeczeństwo podlega elektronicznej inwigilacji a funkcjonariusze policji Myśli ścigają tych, którzy popełniają przestępstwo określone jako myślozbrodnia, czyli radykalizują się światopoglądowo<sup>3</sup>. Z kolei w znanym opowiadaniu Philipa K. Dicka<sup>4</sup> zarysowana jest wizja Agencji Prewencji (*PreCrime Police*) zatrudniającej jasnowidzów w roli policyjnych profilerów, których zadaniem jest udaremnianie popełniania przestępstw przez wykrywanie myśli o zabójstwach i planach ich realizacji. Profilaktyczny program wczesnego wykrywania osób będących potencjalnym zagrożeniem dla społeczeństwa prowadzi do tego, że wskazani dzięki tzw. prekognicji oraz analizie komputerowej przyszli sprawcy przestępstw ponoszą karę przed popełnieniem przestępstwa. W wyniku akcji policyjnych zostają odizolowani od społeczeństwa i osadzeni w specjalnych obozach. Ekranizacja *Raportu mniejszości* w reżyserii Stevena Spielberga, powstała w rok po zamachach z 11 września 2001 r., jest porażającą wizją powolnej utraty prywatności i rozwoju onnipotencji państwa w sferze technicznych możliwości poszerzania inwigilacji społeczeństwa<sup>5</sup>.

Jeśli prewencję rozumieć szeroko jako całokształt zapobiegania, przeciwdziałania i powstrzymywania najgroźniejszych rodzajów przestępczości, to jest ona niewątpliwie priorytetem polityki wewnętrznej każdego cywilizowanego państwa. Badania naukowe, analiza zagrożeń, współpraca wywiadowcza i wymiana informacji oraz inwigilacja środowisk potencjalnie zagrażających bezpieczeństwu są współcześnie elementarnymi zadaniami państwa w obszarze polityki bezpieczeństwa antyterrorystycznego.

Szczególony charakter terroryzmu polega na wzbudzaniu strachu w masowej, społecznej skali. Oznacza to groźbę destabilizacji nastrojów społecznych i obniżenie poczucia bezpieczeństwa, co pociąga za sobą spadek zaufania zarówno do policji, jak

<sup>2</sup> J. Rae, *Will ever be possible to profile the terrorist?*, „Journal of Terrorism Research” 2012, Vol. 3, Is. 2.

<sup>3</sup> G. Orwell, *Rok 1984*, Warszawa 1993.

<sup>4</sup> Ph. K. Dick, *Raport mniejszości*, Warszawa 2002.

<sup>5</sup> Por. *Raport mniejszości*, reż. S. Spielberg, USA 2002.

i do polityków, a w konsekwencji może wieść do spadku wiarygodności instytucji państwa i delegitymizacji całego systemu władzy.

Terroryzm jest powszechnie uważany za nader groźną formę przestępczości politycznej nie tyle ze względu na realną siłę uderzeń i zniszczeń (poza kilkoma szczególnymi zamachami, takimi jak atak sarinem na tokijskie metro, ataki bombowe w Bejrucie oraz na ambasady USA w Kenii i Tanzanii, uderzenia samolotami na World Trade Center i Pentagon, rajd komandosów na Bombaj), ile ze względu na siłę psychologicznego oddziaływania zwielokrotnioną przez medialne przekazy<sup>6</sup>. Bardzo ważne stają się więc funkcje zapobiegawcze kryminologii i kryminalistyki wiodące do prewencyjnych działań, mających na celu uniemożliwienie, zapobieganie lub choćby utrudnienie czy ograniczenie możliwości dokonania zamachów. Najogólniej chodzi zatem o działania na wczesnym etapie zapobiegania powstawaniu i rozwojowi zjawisk prowadzących do akcji terrorystycznej natury. W ramach prewencji antyterrorystycznej wprowadza się w krajach zaangażowanych w zwalczanie terroryzmu metody tzw. profilowania proaktywnego.

Profilowanie kryminalne (*profiling*) to proces formułowania wniosków o cechach charakterystycznych osób popełniających przestępstwa. Jest to sposób analizowania danych w celu uzyskania zwięzłej charakterystyki ujmującej najistotniejsze cechy osobnicze (fizyczne, demograficzne, psychospołeczne, etc.) nieznanego sprawcy, jego motywów oraz przejawy i sposoby jego działań i zachowań<sup>7</sup>. Wszelkie dostępne informacje o przestępstwie i miejscu jego popełnienia służą do stworzenia psychologicznego portretu nieznanego sprawcy. Można więc nazwać je techniką badawczą albo typem analizy w śledztwie kryminalnym wykorzystującym dorobek psychologii, psychiatrii, socjologii i kryminologii.

Do pierwszych profili, które zyskały znaczny rozgłos, należały m.in. sporządzony przez Thomasa Bonda i opublikowany w prasie profil seryjnego mordercy z londyńskiej dzielnicy Whitechapel, czyli tzw. Kuby Rozpruwacza (w 1888 r.) oraz sporządzony przez psychiatrę Waltera Lange w 1943 r. na zlecenie Biura Służb Strategicznych (*Office of Strategic Services*) profil psychologiczny Adolfa Hitlera. Duże znaczenie w śledztwach prowadzonych przez nowojorską policję (NYPD) miały profile sporządzane w latach 1957–1972 przez dra Jamesa Brussela, w tym profil tzw. szalonego bombiarza George'a Metesky'ego (*Mad Bomber*) ujętego dzięki pracy profilerów, a także w sprawie Dusiciela z Bostonu.

Systematyczne prace analityczne tego rodzaju podjęli Howard Tetan i Pat Mul-tany w utworzonym w 1972 r. Wydziale Badań nad Zachowaniem (*Behavioral Science Unit*) w Akademii FBI w Quantico. W 1978 r. wydział wprowadził Program Profilowania Psychologicznego, który okazał się bardzo efektywnym narzędziem w typowaniu sprawców niektórych przestępstw. Dziś agenda ta, nosząca nazwę Investigative Support Unit, podejmuje coraz większy wysiłek w celu analizy i profilowania zagrożeń terrorystycznych. Policje świata odnotowały wiele sukcesów w przypadku

<sup>6</sup> Por. R. Borkowski, *Fabryki strachu – obraz terroryzmu jako kicz w medialnej popkulturze*, [w:] *Bezpieczeństwo w XXI wieku – asymetryczny świat*, red. K. Liedel, P. Piasecka, T. Aleksandrowicz, Warszawa 2011, s. 113–124.

<sup>7</sup> Zob. J. Gołębiowski, *Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2008 oraz R.N. Kocsis, *Criminal Profiling. Principle and Practice*, New Jersey 2006; E. Żywucka-Kozłowska, *Profilowanie kryminalistyczne*, „Edukacja Prawnicza” 2011, nr 10, por. także P. Britton, *Profil mordercy*, tłum. P. Kiliński, Kraków 2010 oraz K. Bonda, B. Lach, *Zbrodnia niedoskonała. Największe zagadki kryminalne ostatnich lat rozwiązane przez polskiego profilerów*, Katowice 2009.

seryjnych morderców (zabójców wielokrotnych)<sup>8</sup>, takich jak Czerwony Rozpruwacz Andriej Czikatilo, oraz wiele równie spektakularnych pomyłek, jak w przypadku aresztowania niewinnego Richarda Jewella oskarżanego o zamach bombowy w Parku Olimpijskim w Atlancie w 1996 r. Dopiero znacznie później zatrzymano rzeczywistego sprawcę eksplozji Erica Rudolpha.

Do najpoważniejszych wyzwań stojących współcześnie przed profilerami należy niewątpliwie profilowanie grup przestępczych i kultów religijnych, sprawców ataków terrorystycznych, sprawców porwań i sytuacji zakładniczych, sprawców porwań samolotów, profilowanie zamachowców-samobójców oraz profilowanie w negocjacjach policyjnych. Całkowicie nowym obszarem jest coraz ważniejszy problem profilowania w cyberprzestrzeni. Wydaje się, że problematyka ta stopniowo budzi coraz większe zainteresowanie zarówno służb państwowych przeciwdziałających zagrożeniom terrorystycznym, jak i świata nauki, a co za tym idzie prace badawcze w tym obszarze będą się rozwijać w coraz większym stopniu<sup>9</sup>.

## Metody i fazy profilowania

Przebieg procesu profilowania sformułowany został przez Johna E. Douglasa i Roberta K. Resslera, którzy podczas swej służby w FBI podjęli pionierskie prace poświęcone profilowaniu, odnosząc sukcesy w ściganiu seryjnych zbrojczy. Tak zwany „schemat FBI” składa się z następujących faz analizy:

1 – Faza asymilacji (*profiling inputs*) – czyli faza zgromadzenia dowodów, wszelkich danych, informacji, zgromadzenia wszelkich śladów kryminalistycznych (ocena aktu przestępczego, szeroka, wyczerpująca ocena i analiza szczegółów miejsca zdarzenia, opis i wieloaspektowa analiza ofiary, ocena raportów policyjnych, zdjęć, badań laboratoryjnych itp., ocena protokołu sekcji zwłok i innych badań medyczno-sądowych).

2 – Faza klasyfikacji (*decision process model*) – czyli sklasyfikowanie przestępstwa, co polega na określeniu rodzaju przestępstwa i wskazaniu możliwych motywów działania sprawcy (polityczne, seksualne czy rabunkowe).

3 – Faza rekonstrukcji (*crime assessment*) – jest określana przez specjalistów FBI jako odtworzenie sekwencji behawioralnej. Jest to rekonstrukcja przebiegu zdarzeń i zachowań przestępcy i polega na określeniu *modus operandi* sprawcy.

4 – Faza profilowania (*criminal profile*) – zostaje opracowany profil zawierający najważniejsze cechy charakteryzujące sprawcę, takie jak jego możliwe cechy fizyczne i demograficzne (wiek, rasa, płeć, wzrost, waga itp.), cechy społeczne (nawyki i zachowania, które wiążą się ze statusem społecznym) oraz jego świadomość (co przestępca wiedział, co mógł wiedzieć, co widział itp.)<sup>10</sup>.

W konsekwencji sformułowane zostają konkretne sugestie dla prowadzących śledztwo dotyczące jego kierunków, poszukiwania kolejnych śladów, przesłuchania

<sup>8</sup> Pojęcie seryjnego mordercy (w Polsce obowiązuje pojęcie „zabójca wielokrotny”) wprowadził John Brophy w 1966 r., a w 1974 r. psychiatra Donald Lunde wprowadził z kolei termin „morderca masowy”. Terrorysta niewątpliwie łączy w sobie cechy mordercy seryjnego i masowego.

<sup>9</sup> K. Liedel, *Profilowanie sprawców przestępstw terrorystycznych*, [w:] *Profilowanie kryminalne*, red. J. Konieczny, M. Szostak, Warszawa 2011, s. 186–203.

<sup>10</sup> Por. K. Gradoń, *Zabójstwo wielokrotne. Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2010, s. 165–175.

określonych osób itp. Profilowanie przyczynia się do rozwoju i zakończenia śledztwa (*investigative stage*) oraz podjęcia refleksji i analiz po ujęciu sprawcy (*apprehension stage*) pozwalających na ewaluację profilowania, tj. wskazanie mocnych i słabych stron analizy.

Ze względu natomiast na sposób rozumowania i prowadzenia analizy w profilowaniu wyróżnić można dwa jego rodzaje (podejścia). Pierwszym jest podejście indukcyjne (*inductive approach*) stosowane w schemacie FBI. Oznacza proces profilowania zachowania, miejsca, ofiar zbrodni itp. na podstawie stworzonych już typologii przestępstw. Nowe przestępstwo jest dopasowywane do istniejących klasyfikacji znanych już zachowań, emocji, zeznań przestępców oraz sugestii świadków i ofiar przestępstw. Krytycy tej metody zarzucają nadmierną skłonność do generalizacji, która może prowadzić do poważnych błędów, takich jak w przypadku sprawy snajpera z Waszyngtonu.

Drugą metodą jest podejście dedukcyjne (*deductive approach*) oznaczające proces profilowania z wykorzystaniem analizy zgromadzonych dowodów i śladów kryminalistycznych. Wnioskowanie tego rodzaju zwane jest przez jednego z jego twórców, Brenta Turveya, analizą śladów behawioralnych (*behavioral evidence analysis*)<sup>11</sup>. Literacki obraz tego ostatniego stanowią śledztwa prowadzone przez najbardziej znanego profilerę Sherlocka Holmesa (postać stworzona przez Arthura Conan Doyle'a), który ustami swego bohatera wyjaśnia zasady rozumowania i prowadzenia analizy kryminologicznej<sup>12</sup>. Jednak ta analiza określana jest przez niektórych badaczy mianem odrębnego typu wnioskowania abdukcyjnego (*abductive approach*)<sup>13</sup>.

Wyróżnia się też wprowadzone przez byłego detektywa kanadyjskiej policji Kima Rossmo profilowanie geograficzne (geoprofilowanie, zwane też profilowaniem psychogeograficznym)<sup>14</sup>. Jego przedmiotem jest badanie zachowania się sprawców przestępstw w przestrzeni. Na podstawie lokalizacji serii powiązanych ze sobą przestępstw dąży się do określenia najbardziej prawdopodobnego rejonu zamieszkania sprawcy. Koncepcja geoprofilowania (GPA – Geographic Profiling Analysis) została rozwinięta w kanadyjskim Uniwersytecie Simona Frasera i szeroko zastosowana w Stanach Zjednoczonych, gdzie wprowadzono system służący geoprofilowaniu (GIS – Geographic Information System). Metodę geoprofilowania zastosowano m.in. w sprawie snajpera z Waszyngtonu w 2002 r., choć w tym przypadku nie uzyskano znaczących sukcesów.

Pojawiło się także pojęcie profilowania rasowego (*racial profiling*), zwłaszcza w kontekście działań policji w USA po 11 września 2001 r. przybierających charakter praktyk dyskryminacyjnych na tle rasowym<sup>15</sup>. Amnesty International przeprowadziła w Stanach Zjednoczonych badania w latach 2003–2004, wykazując, że zarówno

<sup>11</sup> Zob. B.E. Turvey, *Criminal profiling: an introduction to behavioral evidence analysis*, Burlington 2008.

<sup>12</sup> Por. A.C. Doyle, *Księga wszystkich dokonań Sherlocka Holmesa*, Warszawa 2013, s. 20–21. por. też *From Sherlock Holmes's London to Erast Fandorin's Moscow*, www.voiceofrussia.com.

<sup>13</sup> Zob. M. Urbański, *O rozumowaniach abdukcyjnych*, [w:] *Propositiones*, red. T. Mróz, M. Sieńko, Zielona Góra 2005, s. 143–150 oraz *idem*, *Rozumowania abdukcyjne. Modele i procedury*, Poznań 2009.

<sup>14</sup> Por. B. Pludrzyńska, *Profilowanie geograficzne. Praktyka zagraniczna oraz propozycja implementacji rozwiązań przez polskie instytucje wymiaru sprawiedliwości i organa ścigania*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2012, nr 1–2.

<sup>15</sup> Zob. P. Ibe, Ch. Ochie, E. Obiyan, *Misuse of „criminal profiling” by law enforcement: intentions and implications*, „African Journal of Criminology and Justice Studies: AJCS” 2012, Vol. 6, No. 1–2.

policja, jak i urzędnicy *immigration office* oraz służby na lotniskach (*airport security*) stosują bezprawne i rasistowskie metody działania. Profilowanie rasowe stało się nową formą polityki rasowej, segregacji i nietolerancji, co oznacza, że łamana jest IV poprawka do Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Amnesty International szacuje, że w ciągu kilkunastu lat od 9/11 ofiarami profilowania opartego na uprzedzeniach rasowych i etnicznych mogło stać się już około 32 mln Amerykanów, natomiast dalszych 87 mln może doświadczyć rozmaitych praktyk tego rodzaju w ciągu swojego życia. Wśród najbardziej narażonych na rozpowszechnione profilowanie rasowe są Indianie (*native*), Arabowie, Azjaci, Latynosi, Afroamerykanie, Persowie oraz muzulmanie w ogóle<sup>16</sup>.

Przeciwnicy tego rodzaju krytyki wynikającej z wrażliwości na naruszanie praw człowieka w praktyce policyjnej podkreślają jednak, że zwiększenie natężenia kontroli i liczby zatrzymań, zwłaszcza Afroamerykanów oraz Amerykanów pochodzenia arabskiego i perskiego, nie jest przejawem rasistowskich uprzedzeń, ale wynika po prostu z profilowania geograficznego. Policja częściej bowiem patroluje dzielnice zamieszkałe przez mniejszości etniczne, szczególnie przez czarnych Amerykanów z racji większej częstości zachodzących w tych obszarach przestępstw<sup>17</sup>. Popularne stało się jednak w USA powiedzenie, że wystarczy być Czarnym, by być skontrolowanym przez policjanta.

## Radykalizacja w profilowaniu kryminalnym

Działania terrorystów i osób planujących zamachy, takie jak: Shoe-Bomber (2002), komórka Hofstadt (2004), zamachowcy w Londynie (2005), Operacja Pendennis (2005), Osiemnastu z Toronto (2006), Malik Nidal Hasan (2009), Anders Breivik (2011) i zamachowcy z Bostonu (2013), stały się przedmiotem licznych badań i analiz. Poznanie mechanizmów podjęcia działalności zbrojnej i udzielenie odpowiedzi na pytania o przyczyny i przebieg procesu nabywania ekstremistycznych przekonań oraz o metody selekcji, rekrutacji i indoktrynacji w komórkach terrorystycznych stanowią istotne wyzwanie dla nauk badających zjawisko terroryzmu. Do najtrudniejszych należą niewątpliwie pytania o to, jakie punkty zwrotne w biografii potencjalnego terrorysty byłyby dostępne obserwacji i czy oraz kiedy możliwe byłoby podjęcie działań prewencyjnych.

W opracowaniu Wydziału Wywiadu i Biura Antyterroryzmu nowojorskiej policji (NYPD Intelligence Division & Counter-Terrorism Bureau) dotyczącym islamskiego ekstremizmu zdefiniowano radykalizację jako

proces internalizacji ekstremistycznego systemu poglądów, a zatem przyswojenie ekstremistycznej religijno-politycznej ideologii, która legitymizuje terroryzm jako środek dokonywania zmiany społecznej. Terroryzm stanowi ostateczne stadium procesu radykalizacji<sup>18</sup>.

<sup>16</sup> D. Fredrickson, R. Siljander, *Racial profiling: eliminating confusion between racial and criminal profiling*, Springfield 2002.

<sup>17</sup> Zob. J.B. Bumgarner, *Profiling and criminal justice in America*, Santa Barbara 2004.

<sup>18</sup> M.D. Silber, A. Bhatt, *Radicalization in the west: the homegrown threat*, New York 2007, s. 16; [www.nypdshield.org](http://www.nypdshield.org).

Analitycy NYPD wyróżnili cztery fazy radykalizacji:

1 – Faza preradykalizacji (wstępna), w której może dojść do konwersji religijnej.

2 – Faza samoidentyfikacji z radykalnym ruchem.

3 – Faza indoktrynacji w grupie ekstremistów.

4 – Faza dżihadyzacji polegająca na udziale w szkoleniach w państwach ogarniętych konfliktami zbrojnymi, w obozach, w fundamentalistycznych madrasach (inkubatorach ekstremizmu), odwiedzaniu stron dżihadystycznych, zaopatrywaniu się w broń i materiały wybuchowe.

Nader lapidarną definicję przyjęła Komisja Europejska, określając radykalizację jako zjawisko nabywania opinii, ocen i poglądów, które mogą prowadzić do aktów terrorystycznych. Do sformułowania tego nawiązano w pionierskich polskich badaniach nad radykalizacją religijną, definiując ją jako

proces przyjmowania ekstremistycznego systemu wartości połączonego z wyrażaniem aprobaty, wsparcia bądź wykorzystania przemocy i zastraszenia jako metody osiągania zmian w społeczeństwie lub zachęcanie do tego innych. Ostatecznym, najbardziej skrajnym stadium radykalizacji jest podjęcie przez daną jednostkę lub grupę, działalności terrorystycznej<sup>19</sup>.

Biorąc pod uwagę czas przed lub po popełnieniu przestępstwa, wyróżnia się profilowanie reaktywne, a więc dążenie do udzielania odpowiedzi na pytanie o to, kto popełnił przestępstwo oraz profilowanie proaktywne. To ostatnie oznacza prognozowanie możliwości popełnienia przestępstwa przez osobę bądź grupę, czyli udzielanie odpowiedzi na pytanie o to, kto mógłby popełnić przestępstwo. Do prekursorskich działań w tym zakresie należałoby zaliczyć badanie przekonań heretyków w procesach prowadzonych przez inkwizycję. W perspektywie kryminologicznej koncepcja radykalizacji to nic innego, jak postulat profilowania *a priori*, a więc profilowania proaktywnego grup terrorystycznych, czyli wnioskowania o przestępstwach jeszcze niepopołnionych. Zważywszy, że większość dotychczasowych analiz odnosi się do środowisk radykalnych grup muzułmanów i w dużej mierze dotyczyła monitoringu głoszenia, publikowania i przyswajania treści dżihadystycznych, koncepcję radykalizacji można określić jako profilowanie ideologiczno-religijne.

Na gruncie kryminologii, psychologii i socjologii wypracowano wiele koncepcji teoretycznych ukazujących różne aspekty powstawania grup terrorystycznych, stosowanych przez nie metod rekrutacji, pozyskiwania sympatii i poparcia społecznego. Jednak w świetle dotychczasowych dociekań nad zjawiskiem radykalizacji można sformułować tezę, że nie istnieje prosty algorytm zdarzeń. Różnorodność kulturowa, odmienność warunków socjoekonomicznych oraz różnorodność celów politycznych terrorystów powodują, że niemożliwe jest sformułowanie syndromu radykalizacji ani powstanie uniwersalnej „teorii narodzin terrorysty”. W studium amerykańskiej Secret Service po zbadaniu znacznej liczby biogramów amerykańskich zamachowców uznano, że nie sposób wypracować jednoznaczny schemat przyczyniania się terrorystą<sup>20</sup>. Analogiczny wniosek sformułowały służby RFN po

<sup>19</sup> *Radykalizacja poglądów religijnych w społecznościach muzułmańskich wybranych państw Unii Europejskiej (Polska – Holandia – Wielka Brytania)*), red. D. Szlachter et al., Szczytno 2010.

<sup>20</sup> Zob. T. Białek, *Terroryzm. Manipulacja strachem*, Warszawa 2005, s. 102–103.



doświadczeniach z profilowaniem potencjalnych terrorystów przez tzw. śledztwa sieciowe (*Rasterfahndung*)<sup>21</sup>.

## Podsumowanie

1. Nowe wyzwania dla bezpieczeństwa państwa pociągają za sobą konieczność poszukiwania nowych metod analizy, co podniósł swego czasu sekretarz obrony USA Donald Rumsfeld, mówiąc o wyłanianiu się nowych jakościowo terminów (*new vocabulary*) w dyskursie o współczesnym terroryzmie i jego zwalczaniu w ramach Globalnej Wojny z Terroryzmem (GWOt); dodajmy, także w rozważaniach na temat fenomenu radykalizacji i możliwości stworzenia systemu prewencji antyterrorystycznej. Dylemat wolności i bezpieczeństwa przybiera realne formy. Z jednej strony lęk przed terroryzmem (strach przed strachem), podsycany przez media będące w istocie „fabrykami strachu”, jest w społeczeństwach postheroicznych bardzo poważnym wyzwaniem dla stabilności społecznej. Z drugiej – nowe metody prewencji antyterrorystycznej uderzają w ideały, wartości i normy demokracji, naruszając wolności, swobody i prawa obywatelskie.
2. Radykalizację można traktować jako hipotezę o pewnym zakresie użyteczności na gruncie psychologii społecznej, formę konceptualizacji lub kategorię analityczną, lecz nie jest ona pojęciem syndromatycznym na gruncie kryminologii (zespół symptomów występujących razem i współzależności między nimi)<sup>22</sup>. Modele radykalizacji nie są niczym innym jak tylko katalogami czynników demograficznych, makro- i mikrospołecznych oraz psychologicznych, które mają wpływać na przyjmowanie postaw ekstremistycznych. Pojęcie radykalizacji jest częściej używane przez służby zwalczające terroryzm, aniżeli w nauce, i ma charakter etykietujący. Ponieważ istnieje kilka alternatywnych modeli radykalizacji, zatem wnioski dotyczące kierunków działania służb państwowych mogą być bardzo różne.
3. Profilowanie jest metodą obciążoną licznymi wadami, okazuje się bardziej efektywną metodą, jeśli chodzi o tworzenie sylwetek ofiar i celów zamachów terrorystycznych aniżeli samo typowanie sprawców. Byłoby raczej narzędziem przydatnym w prognozowaniu wiktymologicznym.
4. Świat po 11 września 2001 r. zmienił się w sposób drastyczny i stwierdzenie to nie jest wyłącznie figurą retoryczną. Przeciwdziałanie terroryzmowi i traktowanie bezpieczeństwa jako absolutnego priorytetu stały się katalizatorami przyspieszonej ewolucji instytucji i służb państwowych zaangażowanych w globalną wojnę z terroryzmem, która może prowadzić do wyłaniania się onnipotentnego państwa. Rozszerzanie zakresu elektronicznej inwigilacji, czego dowiodła między innymi afera PRISM, nakazuje udzielić twierdzącej odpowiedzi na pytanie o realizację w XXI stuleciu antyutopijnych wizji permanentnie kontrolowanego *dossier society*.
5. Problematyka radykalizacji jest przedmiotem przyczynkarskich na razie badań w nauce polskiej, a próby implementacji metod profilowania terrorystów są

<sup>21</sup> Por. W. Dietl, K. Hirschamnn, R. Tophoven, *Terroryzm*, Warszawa 2009, s. 266 i 270.

<sup>22</sup> Por. B. Hołyst, *Psychologia kryminalna*, Warszawa 2009, s. 152–153.

wprowadzane w ograniczonym zakresie przez służby specjalne<sup>23</sup>. Podjęcie poważniejszych analiz stopnia radykalizacji rozmaitych środowisk w Polsce jest koniecznością. Wydaje się, że można wskazać jako grupy ryzyka na pierwszym miejscu muzułmańskich uchodźców z Kaukazu oraz wyznawców islamu z kręgów wahabickich, na drugim – środowiska faszystującej prawicy w połączeniu z grupami piłkarskich kiboli, wreszcie na trzecim miejscu środowiska radykalnych ekologów i lewaków. Polską specyfiką jest bardzo wysoki, bo stanowiący 90%, odsetek Czeczenów w grupie uchodźców ubiegających się o azyl w naszym kraju, co spowodowane jest antyrosyjskim charakterem polityki RP. Natomiast powstawanie meczetów kontrolowanych przez kręgi saudyjskie wiąże się z poważnym ryzykiem wahabickiej ofensywy ekstremizmu religijnego i stanowi zagrożenie dla Europy i świata. W kontekście konfliktu na Ukrainie należy wziąć pod uwagę również potencjalną możliwość radykalizacji przedstawicieli zantagonizowanych narodowości.

---

<sup>23</sup> Przykładem tego rodzaju jest sprawa Agrobombera, w której poza innymi działaniami operacyjnymi zastosowano profilowanie internetowej aktywności dr. inż. Brunona Kwietnia.